

Nowe tendencje w niemieckim eksporcie broni i sprzętu wojskowego

Justyna Gotkowska

7 grudnia niemiecki rząd opublikował raport na temat polityki eksportowej obejmującej konwencjonalne produkty zbrojeniowe za rok 2010. Według raportu niemiecki eksport wyniósł w 2010 roku 2,1 mld euro, co oznacza wzrost w porównaniu z danymi rządu z roku 2009 – 1,34 mld euro. W 2010 roku wydano również pozwolenia na eksport o wartości 4,7 mld euro. Dane te różnią się jednak od informacji innych ośrodków monitorujących światowy przemysł zbrojeniowy, takich jak szwedzkie SIPRI czy amerykański CRS. Informacje ze wszystkich źródeł wskazują jednak, że Niemcy w 2010 roku utrzymały zajmowaną od kilku lat pozycję trzeciego (po USA i Rosji) eksportera broni i sprzętu wojskowego na świecie. W niemieckim eksporcie za 2010 rok najwyższe wartości odnotował eksport okrętów oraz pojazdów opancerzonych. W ostatnich latach na znaczeniu zyskuje również eksport sprzętu elektronicznego.

Komentarz

- Nowe uwarunkowania na krajowym, europejskim i światowym rynku zbrojeniowym powodują, że niemieckie firmy zbrojeniowe są zmuszone zmienić dotychczasowe kierunki eksportu swoich produktów. Po pierwsze, kurczy się rynek zbytu w RFN, co jest związane ze zmniejszeniem liczebności Bundeswehry. Po drugie, zmniejszają się rynki zbytu dotychczasowych głównych odbiorców niemieckiego eksportu – państw NATO i UE, które redukują wydatki na obronność w dobie kryzysu gospodarczego. Po trzecie, wydatki na obronność są utrzymywane bądź zwiększane w państwach spoza UE i NATO – m.in. w krajach Bliskiego Wschodu oraz w państwach BRIC. Firmy zbrojeniowe z RFN starają się zatem wejść na rynki państw rozwijających się, na których widoczny jest jednak również wzrost konkurencji. Lobują więc w rządzie federalnym za ułatwieniem wydawania pozwoleń na eksport broni i sprzętu wojskowego do tych krajów oraz o politycznie i finansowe wsparcie transakcji przez rząd. Rząd wydaje się spełniać postulaty niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, o czym świadczą m.in.: wydanie pozwolenia firmom Krauss-Maffei Wegmann i Rheinmetall na sprzedaż ok. 200 czołgów Leopard 2A7+ Arabii Saudyjskiej; organizacja szkoleń prowadzonych przez policję federalną dla saudyjskich służb bezpieczeństwa, związanych z kontraktem firmy Cassidian na modernizację infrastruktury służb granicznych w Arabii Saudyjskiej; wsparcie kanclerz Angeli Merkel dla sprzedaży kutrów patrolowych angolskiej marynarce wojennej.

- Rozluźniając własny systemu kontroli eksportu broni i sprzętu wojskowego do państw rozwijających się, Niemcy jednocześnie sprzeciwiają się ujednoliceniu polityki eksportowej w tym obszarze w ramach UE. Świadczy o tym niechętnie stanowisko niemieckiego rządu wobec propozycji Komisji Europejskiej z lipca br. ujednolicenia kontroli eksportu produktów podwójnego zastosowania (cywilnego i wojskowego), które w UE od 2009 roku objęte są narodowymi reżimami kontrolnymi.
- Temat eksportu broni jest w RFN bardzo kontrowersyjny. Rząd niechętnie podaje informacje o eksporcie, a jego coroczne raporty są krytykowane przez organizacje pozarządowe za niewystarczająco szczegółowe dane oraz stosowanie metod statystycznych zaciemniających obraz niemieckiego eksportu. Dane rządowego raportu (2,1 mld euro) różnią się od danych podawanych za rok 2010 przez szwedzkie SIPRI (2,3 mld dolarów) czy amerykański CRS (2,6 mld dolarów). W zeszłych latach dane tych ośrodków wskazywały zaś na wyższy eksport produktów zbrojeniowych niż ten deklarowany przez rząd RFN. W raporcie rządowym nie są również ujęte produkty podwójnego zastosowania. W 2010 roku eksport takich produktów w RFN wynosił ok. 4,8 mld euro.